

Tury Kultury: Maria Pakulnis

„Mój zawód buduje moje bezpieczeństwo, odpowiada na pytanie kim jestem i czego pragnę”

Znamy ją z ról kobiet mocnych i stanowczych, budziła grozę i jednocześnie zachwyt w kultowej Ekstradycji, jako szefowa mafii. Po roli w Konsulu kochali się w niej wszyscy... jednak na scenie Mediateki spotkaliśmy subtelną, delikatną i piękną Marię Pakulnis, czerpiącą radość z życia, dobra i obecności drugiego człowieka. Opowiedziała o ważnych dla niej ludziach i szczególnych momentach życia. Wyróżniła spotkanie z polonistką Krysią Drab, która stała się jej drugą mamą, prowadzącą ją po świecie literatury, aż do progów szkoły teatralnej. To także jej osobiste „Oscary”, równie wyjątkowe jak Orzeł 2023 za rolę umierającej Hanny w filmie „Johnny”. Pierwszy to dedykacja wybitnej aktorki Zofii Morozowskiej, gdy zastąpiła ją we wznowionym przedstawieniu „Pastorałka”: „ Nowej Matce Boskiej – rolę tę przekazuje z najlepszymi życzeniami Stara Matka Boska” -te słowa stały się symbolem pokoleniowego przekazania pałeczki. I drugi, „prywatny Oscar” czyli odręcznie napisana przez Andrzeja Wajdę recenzja jej roli w „Obywatelu Piszczku. Niecodzienna forma wyrażenia podziwu za kreację aktorską.

Jesienią ukaże się wywiad-rzeka z Marią Pakulnis, na który z pewnością warto poczekać.

Prowadzenie: Andrzej Kurdziel